



Sygn. akt V KK 455/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie poddanego lustracji **T. G.**

w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
w dniu 18 sierpnia 2021 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść lustrowanego
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie
Sądu Okręgowego w W. i przekazuje sprawę temu Sądowi do
ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. orzeczeniem z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...), na podstawie art. 21 a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o

ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (obecnie tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 2141) stwierdził, że oświadczenie lustracyjne, które T. G. złożył na podstawie art. 20 ust. 5 w zw. z art. 20 ust. 5a tej ustawy, jest zgodne z prawdą. W oświadczeniu wymieniony podał, że nie pracował, nie pełnił służby, ani nie był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu przepisów wymienionej ustawy.

Apelację od tego orzeczenia wniósł na niekorzyść lustrowanego prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN-KŚZpNP w W. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny w (...) orzeczeniem z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł na podstawie art. 21b ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (zwanej dalej ustawą lustracyjną) w zw. z art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny. Zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść lustrowanego T. G., zarzucając:

„I. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej w zw. z art. 129 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. Nr 30 poz. 180 ze zm.) w związku z przepisami zarządzenia nr 043/90 z 10 maja 1990 roku w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, w szczególności z § 6 tego zarządzenia, polegające na tym, iż Sąd Apelacyjny w (...) orzekając o utrzymaniu w mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 czerwca 2019 r. o sygnaturze III K (...), stwierdzającego, że lustrowany T. G. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, nie zastosował wymienionych przepisów w następstwie przyjęcia błędnego poglądu prawnego uznając, że osoba będąca w okresie od dnia 1 października 1977 r. do dnia 31 lipca 1990 r. funkcjonariuszem Wydziału Łączności Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, a następnie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w W., nie pełniła służby w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu wyżej przywołanych przepisów ustawy lustracyjnej, co nastąpiło w wyniku

przeprowadzenia ich nieprawidłowej wykładni opartej na niewłaściwej identyfikacji cech decydujących o uznaniu tej jednostki za organ bezpieczeństwa państwa oraz będącego jej następstwem nieuprawnionego zastosowania wykładni funkcjonalnej, dokonanej przez odwołanie się do preambuły ustawy lustracyjnej, wyrażające się w stwierdzeniu, że służba we wskazanej jednostce i we wskazanym okresie nie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności własności i bezpieczeństwa obywateli ani nie uchybiała funkcji ustawy lustracyjnej polegającej na zapewnieniu obsady stanowisk zawodów wymagających zaufania publicznego przez osoby, które dają gwarancje uczciwości, szlachetności, poczucia odpowiedzialności, odwagi i prawości, podczas gdy prawidłowa wykładnia i kwalifikacja prawna przyjęta w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r. o sygn. III UZP 8/15 jednoznacznie wskazuje, że jednostka, w której pełnił służbę lustrowany, była organem bezpieczeństwa państwa zgodnie z definicją zawartą w ustawie lustracyjnej;

II. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej w związku z art. 410 k.p.k., polegające na rażąco błędnym uznaniu, że nie została spełniona przesłanka pomówienia T. G. o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wyniku pominięcia treści wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego oraz składanych w jego toku przez lustrowanego wyjaśnień, których ocena nakazuje przyjąć, że opublikowanie na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w inwentarzu archiwalnym danych T. G. jako osoby, której dotyczą akta tajnego współpracownika Oddziału Wojskowej Służby Wewnętrznej (...) Korpusu Obrony Powietrznej Kraju o pseudonimie „S.”, stanowi pomówienie o jakim mowa w art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej, czego następstwem było niesłuszne stwierdzenie, że zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., które w konsekwencji spowodowało utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia”.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Lustrowany T. G. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację Prokuratora Generalnego, wniesioną przed upływem terminu wskazanego w art. 524 § 3 k.p.k., należało uznać za oczywiście zasadną, co uprawniało do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Nie zmienia tego poglądu fakt, że zarzut pierwszy skargi – naruszenia prawa materialnego został postawiony nietrafnie w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny w (...), utrzymując w mocy orzeczenie Sądu I instancji, prawa tego nie stosował, jak też, z uwagi na regułę *ne peius*, nie mógł zastosować, o ile skutkiem tego miałyby być zmiana tego orzeczenia poprzez stwierdzenie, że lustrowany złożył oświadczenie niezgodne z prawdą. Przepisy prawa materialnego stosował Sąd meriti, o czym świadczy też treść apelacji prokuratora, w której postawiono m.in. zarzut obrazy tych przepisów – art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej (co powtórzono w kasacji) poprzez ich niezastosowanie i wyrażenie przez Sąd Okręgowy błędnego poglądu prawnego, że osoba lustrowana, pełniąca służbę w Wydziale Łączności WUSW nie pełniła służby w strukturach Służby Bezpieczeństwa. Całościowe, wraz z częścią motywacyjną odczytanie skargi prowadzi bowiem do wniosku, że w istocie wskazano w niej na uchybienie polegające na wadliwym rozpoznaniu wspomnianego zarzutu apelacji, wyrażającym się w akceptacji interpretacji przepisów ustawy lustracyjnej przez Sąd I instancji.

Według poczynionego w sprawie ustalenia, poddany lustracji T. G. rozpoczął służbę jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej od dnia 1 października 1977 r. w Wydziale Łączności KW MO, następnie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, a po zmianie ustrojowej kontynuował ją, do przejścia w 2002 r. na emeryturę, jako policjant w Wydziale Łączności (naczelnik tego Wydziału) KWP – każdorazowo w W. Sądy obu instancji stanęły na stanowisku, że taki przebieg drogi zawodowej lustrowanego nie może prowadzić do uznania, że pełnił on służbę w organach bezpieczeństwa państwa (PRL) w rozumieniu ustawy lustracyjnej,

choć miały w polu widzenia uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r., III UZP 8/15 (OSNP 2016, z. 4 poz. 47), w której stwierdzono, że „Osoba pełniąca w latach 1984-1990 służbę w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zabezpieczeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 667 ze zm.) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2013 r., poz. 1388 ze zm.)”. Sądy orzekające w niniejszej sprawie, zapewne mając na uwadze wynikającą z art. 8 § 1 k.p.k. zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego uznały jednak, że to stanowisko Sądu Najwyższego nie ma charakteru wiążącego w sprawie T. G., zwłaszcza że „pogląd SN nie jest oceną prawną dokonaną na podstawie indywidualnej sytuacji lustrowanego” (cytat z uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego). Należy jednak mieć na uwadze, że zaskarżone kasacją orzeczenie obecnie trzeba oceniać nie tylko na gruncie wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego oraz, co oczywiste, przepisów prawa, ale też mając w polu widzenia, że po dacie wydania przedmiotowego orzeczenia lustracyjnego Sąd Najwyższy, orzekając tym razem w Izbie Karnej, nie odstąpił od poglądu wyrażonego w uchwale z dnia 14 października 2015 r., III UZP 8/15. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 maja 2021 r., I KZP 12/20 (OSNK 2021, z. 7, poz. 25), wydanej w związku z wystąpieniem Rzecznika Praw Obywatelskich, wskazał, że „Osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu

informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r., poz. 306)".

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie aprobuje powyższe stanowisko wyrażone w odniesieniu do postępowania lustracyjnego, zresztą tożsame ze stanowiskiem wyrażonym przez kilka sądów apelacyjnych w szeregu orzeczeniach przytoczonych w kasacji. Zbędne jest przytaczanie całego wyводу zaprezentowanego w cytowanej uchwale, celowe będzie jednak powtórzyć, że fakt, iż dana osoba była funkcjonariuszem MO a nie SB i następnie nabyła status policjanta w rozumieniu ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. nie wyklucza możliwości uznania, że pełniła ona służbę w organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej. Nie oznacza też, że w sposób konieczny jednostka, w których funkcjonariusz MO pełnił służbę, w szczególności wydział łączności wojewódzkiego urzędu spraw wewnętrznych, nie stanowiła organu bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 oraz ust. 5 ustawy lustracyjnej. Wyrażona w tych przepisach istota definicji ustawowej określającej pojęcie „organu bezpieczeństwa publicznego”, w którym służba podlega ujawnieniu w oświadczeniu lustracyjnym, sprowadza się do wykazania podległości organizacyjnej danej jednostki w pionie struktury Służby Bezpieczeństwa. Kryterium pomocniczym jest fakt likwidacji tych jednostek na mocy art. 129 ust. 1 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, który przesądzał o rozwiązaniu Służby Bezpieczeństwa z mocy ustawy. Akty organizacyjne wykonujące tę normę ustawową pozwalają na wnioskowanie, że jednostki likwidowane na ich podstawie traktowane były jako elementy struktury organizacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Dotyczy to w szczególności wydziałów łączności wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych, które objęte zostały zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych nr 043/90 z dnia 10 maja 1990 r. w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, wydanym w celu wykonania postanowień art. 129 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa. W § 6 zarządzenie to stanowiło, że zadania realizowane między innymi przez Zarząd Łączności MSW i jego ogniwa terenowe, pozostają niezmienione do czasu zakończenia reorganizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Z tego wynika, że wydział łączności wojewódzkiego urzędu spraw wewnętrznych spełniał przesłankę odwołującą się do struktury organizacyjnej

Służby Bezpieczeństwa. Ponadto, wymienienie w § 6 ust. 1 zarządzenia wydanego w celu wykonania przepisu stanowiącego o likwidacji Służby Bezpieczeństwa, Zarządu Łączności MSW oraz podległych mu ogniw terenowych, świadczy, że w chwili utworzenia Urzędu Ochrony Państwa jednostki te funkcjonowały w strukturach Służby Bezpieczeństwa i jako takie podlegały rozwiązaniu z mocy prawa. To z kolei przesądza o wystąpieniu przesłanki opisanej w art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. W wymienionej uchwale I KZP 12/20 Sąd Najwyższy nadmienił też, że akty wewnętrzne, jakim było wspomniane zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych mogą, a niekiedy muszą, być podstawą ustaleń o charakterze historycznym, pozwalającym na zakwalifikowanie danych struktur organizacyjnych pod kategorie wskazane w ustawie.

W kasacji trafnie zwrócono też uwagę, z odwołaniem się do postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 17/15, że nie było zasadne interpretowanie przez Sąd *ad quem* przepisów ustawy lustracyjnej przez pryzmat jej preambuły.

Osobnym zagadnieniem jest kwestia świadomości osoby poddanej lustracji co do organu, w którym pełniła służbę. Zagadnienie to jest aktualne w niniejszej sprawie, co znalazło wyraz w stwierdzeniu Sądu I instancji, że „lustrowany nie miał żadnej świadomości traktowania jego Wydziału jako Służby Bezpieczeństwa (...)”. Sąd Najwyższy, dostrzegając możliwość zaistnienia błędu po stronie osoby składającej oświadczenie lustracyjne, w uchwale z dnia 26 maja 2021 r., I KZP 12/20, stwierdził, że błąd osoby lustrowanej, co do charakteru służby pełnionej w wydziale łączności wojewódzkiego urzędu spraw wewnętrznych, w realiach konkretnej sprawy, może zostać uznany za usprawiedliwiony i wykluczyć odpowiedzialność za złożenie nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego. W takim wypadku właściwym orzeczeniem jest odmowa wszczęcia albo umorzenie już wszczętego postępowania lustracyjnego (zob. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 20/06, OSNKW 2006, z. 10, poz. 89).

Za zasadny należało uznać drugi zarzut kasacji. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że stwierdził zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której jest mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., bowiem w sprawie

zachodzi okoliczność wyłączająca postępowanie karne określona w art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. w postaci braku skargi uprawnionego podmiotu. Wynika to z treści art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej, który stanowi, że wniosek o wszczęcie postępowania może złożyć do sądu osoba, która została publicznie pomówiona o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. i złożyła oświadczenie lustracyjne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, o ile T. G. złożył oświadczenie lustracyjne, to nie został spełniony wobec niego warunek publicznego pomówienia o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Chociaż bowiem wskazywana przez lustrowanego informacja IPN umieszczona na stronie internetowej [www.\(...\).ipn.gov.pl](http://www(...).ipn.gov.pl), określająca T. G. jako funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa, zaistniała w przestrzeni publicznej, to nie można uznać jej za "pomówienie" w rozumieniu powołanego przepisu. Dotyczące wnioskodawcy dokumenty źródłowe, z których wynikają upublicznione dane znajdują się w zasobach IPN z mocy art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 62 ust. 1 ustawy lustracyjnej, z prawem dostępu do zawartych w nich informacji wynikającego z art. 22 ust. 1 i ust. 3 pkt 2. Nadto ustawa lustracyjna przewiduje ich upublicznienie w formie katalogów, co określa nakaz zamieszczony w dyspozycji art. 59 ust. 1 ustawy lustracyjnej. Zawartość zaś katalogów została uregulowana w art. 52a ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1575), a w odniesieniu do danych osobowych pracowników, funkcjonariuszy i żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa w art. 52a ust. 6, ze wskazaniem stopnia służbowego, zajmowanych stanowisk oraz organów bezpieczeństwa państwa, w których pełnili służbę lub pracowali, na podstawie dokumentów zgromadzonych w archiwum. Nie można zatem realizacji ustawowych obowiązków utożsamiać z "pomówieniem" (pomówienie - bezpodstawnie zarzucić coś komuś, oskarżyć kogoś o coś), tj. pojęciem, którym posłużył się ustawodawca w tej samej ustawie, jako przesłanki wszczęcia postępowania lustracyjnego. Zapisy ustawy dotyczące upubliczniania danych, stanowią oddzielną kategorię, określającą zasady dostępu do nich, bez powiązania z postępowaniem lustracyjnym, służącym innym celom. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że „postępowanie lustracyjne

służy zbadaniu zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych. Te zaś poprzez odwołanie się (zgodnie z ustawowo określonym wzorem) do art. 3a ustawy lustracyjnej, obejmują deklarację świadomego działania lub współpracy z organami bezpieczeństwa. Nie jest zaś przedmiotem szeroko rozumianej ochrony prawnej w tym trybie, sama zawartość dokumentów podlegających archiwizowaniu w IPN, o których upublicznieniu w odpowiednim zakresie i formie zdecydował ustawodawca. Zresztą ustawa o IPN w art. 52b ust. 6 przewiduje autonomiczny tryb nanoszenia do katalogów sprostowań, uaktualnień, wyjaśnień lub dokumentów złożonych przez osobę, której dane osobowe zostały w katalogu zamieszczone. Zamieszczona w Internecie publikacja, dotyczy jedynie informacji przedmiotowej, tj. jakie dokumenty się w zasobach IPN znajdują, nie zaś kwestii ujętych w art. 3a ustawy lustracyjnej”. Sąd zaznaczył na koniec, że realia procesowe sprawy obligowały go do respektowania przepisu art. 439 § 2 k.p.k., który nakazywał utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia, pomimo stwierdzenia wymienionej bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Przytoczony wywód nasuwa zastrzeżenia. Pomijając okoliczność, że brak publicznego pomówienia, o którym mowa w art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej należałoby raczej traktować jako przesłankę z art. 17 § 1 pkt. 11 k.p.k. (wszak wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego został złożony), nie jest jasne, dlaczego Sąd *ad quem* poprzestał na przypadku zamieszczenia na stronie internetowej IPN informacji określającej T. G. jako funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa PRL, natomiast pominął, że odnośnie do lustrowanego zamieszczono też informację, że był on tajnym współpracownikiem tego aparatu, co było głównym impulsem, że wystąpił on o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Trudno byłoby uznać, że i w tym wypadku chodziło jedynie o zamieszczenie „informacji przedmiotowej, tj. jakie dokumenty się w zasobach IPN znajdują”. Podobnie zamieszczenie przez IPN informacji o służbie danej osoby w organie bezpieczeństwa państwa komunistycznego, nawet gdy nastąpiło jako realizacja ustawowego obowiązku, wypada traktować jako pomówienie w rozumieniu art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej i do odmiennego potraktowania takiego przypadku nie przekonują argumenty przedstawione przez Sąd Apelacyjny. Zasadnicze znaczenie ma tu bowiem niepozbawianie zainteresowanej osoby możliwości zaprzeczenia

informacji, którą uważa za godzącą w jego dobre imię, do czego najlepszą drogą jest tryb postępowania sądowego, a nie wskazany w art. 52b ust. 6 ustawy o IPN. Zagadnienie to było przedmiotem orzeczeń sądów, np. Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2008 r., II AKz (...), wskazał, że brak możliwości ochrony przed dyskredytującymi informacjami przez osobę, której dotyczą, a która zaprzecza ich rzetelności, naruszałoby zasadę sprawiedliwości i byłoby wyrazem ignorowania zasady wyrażonej w art. 51 ust. 4 Konstytucji, według którego każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Dlatego w przypadku, gdy treść informacji dotyczącej osoby, o której mowa w art. 22 ustawy lustracyjnej, zawartej w Biuletynie Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej wskazuje, że osoba ta była zarejestrowana przez Wojskową Służbę Wewnętrzną w kategorii TW (realia sprawy rozpoznanej przez wymieniony Sąd), to doszło do wyczerpania przesłanek z art. 20 ust. 5 tejże ustawy, otwierających drogę do wszczęcia postępowania lustracyjnego z wniosku osoby pomówionej. Nie ma powodów, by inaczej traktować przypadek publikacji informacji o służbie lub pracy określonej osoby w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, co ma charakter negatywnej stygmatyzacji (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 września 2020 r., II AKz 524/20, także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2016 r., II AKz 444/16).

Wskazane okoliczności spowodowały uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...). Wobec tego, że nieprawidłowe jest również orzeczenie Sądu I instancji, zaś w apelacji prokurator przekonywał, że prawidłowym rozstrzygnięciem jest uznanie złożonego przez T. G. oświadczenia za niezgodne z prawdą („w postępowaniu lustracyjnym, wbrew wywodom sądu, bada się świadomość osoby lustrowanej tylko w dacie składania oświadczenia. Okolicznością zaś nie budzącą wątpliwości jest świadomość lustrowanego w dniu składania oświadczenia istnienia Uchwały składu 7 sędziów [z dnia 14 października 2015 r., III UZP 8/15 – uzupełn. SN], jej znajomość i jednocześnie niepodogodzenie się z jej treścią”), mający odpowiednie zastosowanie w postępowaniu lustracyjnym art. 454 § 1 k.p.k. przemawiał za uchyleniem również tego orzeczenia i przekazaniem

sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., który będzie respektował wyrażone w niniejszym orzeczeniu zapatrywanie prawne.